

ks. Robert Kufel

Powojenne losy pochówków w kościele jezuickim w Otyniu

Wstęp

Na przestrzeni wieków miejsca grzebania zwłok były różnie nazywane, m.in.: *areae*, *arenariae*, *catacumbae*, *coemeteria*, *cryptae*, *dormitorium*, *hortus sarcophagorum*, *hypogea*, *koimeterion*, *locus religiosus*, *locus sacer*, *locus sepulcralis*, *sepulchretum*, *nekropolia*, *martyria*, *cimentire*. Na ziemiach polskich mówiono na cmentarz: grzebalnik, mogilnik, grobowisko, żale, żalnik, cmynterz, smyntarz czy smętarz. Dla podkreślenia wielkości lub dostojności używano określenia: nekropola lub nekropolia – miasto umarłych. W XI w. Sobór Rzymski nakazał przy nowo budowanych obiektach sakralnych wydzielać miejsca przeznaczone na grzebanie zmarłych. Około XII w. cmentarze zaczęto zakładać wokół kościołów (*atrii ecclesiae*), a w ich wnętrzach chowano tylko osoby znamienitsze i duchownych.

Tak było w przypadku otyńskiego kościoła jezuickiego, nazywanego zamkowym. Pod świątynią wybudowano kryptę przeznaczoną na pochówki miejscowych jezuitów. To, co następnie stało się z ich doczesnymi szczątkami, nawet nie śniło się tym pobożnym zakonnikom.

1. Zamek i kościół zamkowy

Początki klasztoru i kościoła w Otyniu łączą się z otyńskim zamkiem, który mógł powstać na początku XV w., gdy Zabeltitzowie wzniesli tu warowną siedzibę. W 1482 r. Otyń przejął książę żagański Jan II Szalony. Po odsunięciu go od władzy w 1488 r. majątek otyński podzielił polityczne losy księstwa głogowskiego. W 1516 r. król czeski Władysław Jagiellończyk sprzedał posiadłość

braciom Hansowi i Nickelowi von Rechenbergom. Pierwszy z wymienionych przebudował zamek, zapewne z zamiarem uczynienia z niego swojej głównej rezydencji. Za czasów Hansa von Rechenberga (1563-1598), który w 1571 r. osiągnął pełnoletność i objął samodzielny zarząd majątkiem otyńskim, miejscowy zamek został przebudowany na okazałą rezydencję, która stała się głównym miejscem pobytu wspomnianego przedstawiciela rodu Rechenberg. W 1610 r. Hans Georg von Rechenberg zmarł bezpotomnie. Jego majątek otrzymała siostra Helena, która wyszła za mąż za gorliwego katolika Johanna Ernsta von Sprintzensteina. Zgodnie z ostatnią wolą jej męża w 1649 r. majątek przejęli jezuiti. Wykonanie testamentu początkowo stało się niemożliwe ze względu na okupację Otynia przez Szwedów. Jezuiti otrzymali majątek po zakończeniu wojny trzydziestoletniej. W roku 1652 rozpoczęli adaptację zamku, zdewastowanego w okresie wojny, do potrzeb mieszkalnych. Po dwóch latach mogli zamieszkać w nowym klasztorze. Zbudowali owczarnię, młyn wodny, browar, gorzelnię i słodownię¹.

W 1677 r. powstała zamkowa kaplica, którą w 1683 r. powiększono o jedno przęsło. Podczas wizytacji z lat 1687/1688 opisano ją jako przestronne pomieszczenie, oświetlone dużymi oknami, zdobione różnymi wizerunkami świętych. Na ołtarzu głównym, wówczas jeszcze niekonserwowanym, znajdowała się cudowna figurka Matki Boskiej Klenickiej, którą jezuiti sprowadzali z Klenicy do Otynia². Jak podaje H. Hoffmann, końcowy etap prac budowlanych przy otyńskim zamku przypadł na lata 1680-1681. W 1680 r. ukończono prace tynkarskie przy elewacjach nowego skrzydła południowo-zachodniego i dokonano rozbiórki wspomnianego dachu osłoniętego attyką, który zastąpiono dachem pochyłym (niemieckim). Rok później inwestycja była już zakończona. Stan techniczny zamku nie był jednak wówczas całkowicie zadowolający, bowiem z 1694 r. pochodzi przekaz mówiący o podparciu murów zamkowych. Wygląd obiektu przed rokiem 1702 r. na podstawie źródeł pisanych odtworzył F.Ch. Sickel, podając, iż była to budowla czteroskrzydłowa, pięciokondygnacyjna.

¹ K. Garbacz, *Przewodnik po zabytkach województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2012, t. 2, s. 288-289.

² A. Baciński, *Pielgrzymkowe miejsca maryjne w diecezji gorzowskiej*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1958, nr 3, s. 168-170.

Posiadała między innymi dwadzieścia dwie izby różnej wielkości, prócz tego małe sypialnie dla zakonników oraz inne komnaty, jedenaście pomieszczeń do składowania żywności, dziewięć piwnic na wino i wiele innych pomieszczeń, wśród których była także sala taneczna. W przyległym budynku, położonym naprzeciw bramy, ulokowane były dwa pomieszczenia, jedno nad drugim, każde o długości trzydziestu łokci i szerokości osiemnastu łokci. Szczególnie okazała była izba na wyższej kondygnacji, pełniąca funkcję pokoju sypialnego, którą opisywano jako „nadzwyczaj piękną i urządzoną po książęcemu”, ozdobioną licznymi obrazami. Komunikację między pomieszczeniami zamku zapewniały kamienne schody kręcone o stu jeden stopniach. Podczas wielkiego pożaru miasta 7 kwietnia 1702 r. zamek wraz z kaplicą spłonął. Nie zdołano uratować kancelarii ani klasztornej biblioteki, zabezpieczono natomiast figurę Marii z Dzieciątkiem, którą przewieziono do pobliskiej Nowej Soli. Dnia 30 kwietnia 1702 r. przybył do Otynia mistrz murarski Stefano Spinetti, w końcu ubiegłego stulecia zatrudniony przy odbudowie kolegium jezuitów w Żaganii, który oszacował straty i sporządził na miejscu koncepcję odbudowy zamku, po czym udał się do rezydującego w Legnicy przełożonego zakonu jezuitów. W 1703 r. przywrócono do użytku sześć pomieszczeń i refektarz. Dnia 8 maja tego samego roku wmurowano kamień węgielny pod budowę nowej kaplicy zamkowej, którą w 1704 r. nakryto dachem. W 1708 r. kaplica otrzymała nową ambonę, rok później organy i ołtarz główny. W latach 1738-1739 ściany kaplicy wyłożono marmoryzowanym stiukiem. W 1721 r. zakończono ostatecznie odbudowę zamku. W 1739 r. ogród zamkowy i sad otoczono mурowanym ogrodzeniem. Na terenie ogrodu położona była oranżeria. W 1744 r. doprowadzono do zamku wodociąg. Po kasacie zakonu jezuitów w 1776 r. w klasztorze mieścił się prowadzony przez byłych zakonników Królewski Instytut Szkolny. Król Prus Fryderyk II powierzył administrację majątkiem dotychczasowemu zarządcy, Karolowi von Reinachowi SJ. Po sprzedaży dóbr otyńskich K. von Reinach SJ został odwołany ze stanowiska. Na mocy umowy, podpisanej dnia 21 maja 1787 r., nabywcą dawnych dóbr jezuitów w Otyniu został ostatni książę kurlandzki, książę żagański Piotr Biron. Zamek Bironów w Otyniu służył przede wszystkim celom o charakterze religijnym, administracyjnym, mieszkalnym

i gospodarczym. Jak w czasach jezuitów, nadal funkcjonowała tu katolicka kaplica z otoczoną kultem figurką Matki Boskiej Klenickiej, mimo że rodzina księcia kurlandzkiego była wyznania ewangelicko-luterańskiego. Od 1790 r. w zamku ulokowano także kościół ewangelicko-luterański, przy którym działała szkoła elementarna. Na zamku zamieszkiwali proboszcz parafii ewangelickiej, a także ksiądz katolicki, pełniący posługę w kaplicy. W ciągu 1 połowy XIX w., gdy majątek przejęła najmłodsza córka Piotra Birona, Dorota, późniejsza księżna żagańska, stan techniczny zamku ulegał zresztą systematycznemu pogorszeniu. W 1810 r. wystąpiło zagrożenie zawaleniem sklepienia prezbiterium kaplicy, które usunięto w roku następnym. W 1812 r. prowadzono prawdopodobnie roboty budowlane w części zajmowanej przez parafię ewangelicką, konieczne z uwagi na osunięcia fundamentów budowli. W 1824 i 1839 r. wykonano remonty we wnętrzu kaplicy. W 1858 r. zatrudniony przez księżnę żagańską Dorotę mistrz budowlany A.T. Jaekel z Nowej Soli dokonał dokładnych oględzin zamku. Zgodnie z zaleceniami Jaekela w roku następnym wymieniono fundamenty w skrzydle „południowym” (południowo-zachodnim) i kaplicy. W 1861 r. zrealizowano prace na terenie dziedzińca, wyrównanie poziomu nawierzchni, odtworzenie schodów zewnętrznych, malowanie elewacji i montaż żeliwnego ogrodzenia dziedzińca, a także naprawę dwuskrzydłowych wrót w budynku bramnym. W kolejnych dziesięcioleciach proces degradacji zamku postępował nadal, czego przejawem było zamknięcie w 1877 r. kaplicy zamkowej, a rok później także kościoła ewangelickiego. Remont kaplicy zakończono w roku 1883. Zamek przetrwał w nienaruszonym stanie niemal do końca II wojny światowej. W lutym 1945 r. został splądrowany przez żołnierzy Armii Czerwonej³. W 1946 i 1954 r. na terenie obiektu wybuchały pożary. W 1958 r. naprawiono więźbę w budynku bramnym, skrzydłach zachodnich i północnych, położono również pokrycie dachów. Jeszcze w 1991 r. część wschodnia obiektu wykorzystywana była do celów mieszkalnych przez pracowników PGR. W końcu ubiegłego stulecia zamek wraz z sąsiednimi zabudowaniami nabył prywatny przedsiębiorca.

³ K. Adamek-Puj szo, *Zabytki gminy Otyń*, [w]: *Otyń. Zarys dziejów*, red. T. Andrzejewski, Otyń 2010, s. 269-273.

Na elewacjach kaplicy zachowane resztki pierwotnego, barokowego wystroju architektonicznego w postaci podziałów pilastrowych, obramień otworów okiennych oraz faliście wykrojonych naczółków. Wnętrze kaplicy jednoprzestrzenne, nakryte sklepieniem kolebkowym z lunetami, zdewastowane. Konstrukcje dachowe nad skrzydłami zamku zawalone, z wyjątkiem częściowo istniejącego dachu skrzydła północno-wschodniego. Przed elewacją frontową dawnej kaplicy usytuowana figura Marii Immaculaty na późnobarokowym postumencie, pochodzącym z 2 połowy XVIII w.⁴



Wnętrze kościoła zamkowego przed 1945 r. Widokówka w zbiorach autora

2. Kościół pojezuicki (zamkowy) po 1945 r.

Po zakończeniu II wojny światowej niemiecki proboszcz ks. Otto Stephan pozostał w otyńskiej parafii. W trosce o duszpasterstwo Polaków i mienie kościelne prosił władze kościelne we Wrocławiu o skierowanie polskiego księdza do pomocy (Hilfsgeistlicher)⁵. Kanclerz wrocławskiej kurii ks. Alfons Edward

⁴ Tamże, s. 273-275.

⁵ Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze (dalej ADZG) Akta Kurii Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp. z lat 1945-1972 (dalej AKAA) sygn. 841. Pismo ks. proboszcza O. Stephana do wrocławskiego administratora apostolskiego ks. K. Milika, Otyń, 28 października 1945.

Przybyła odesłał jego wniosek do kurii w Gorzowie Wlkp., której terytorialnie podlegała otyńska parafia⁶. Gorzowski administrator apostolski ks. Edmund Nowicki dekretem z 4 listopada 1945 r. mianował ks. Antoniego Lisaka wikariuszem adiutorem (administrator) w Otyniu⁷.

⁶ ADZG AKA A sygn. 841. Pismo ks. kanclerza A. Przybyły do gorzowskiego administratora apostolskiego ks. E. Nowickiego, Wrocław 9 listopada 1945.

⁷ Antoni Lisak (1889-1970) ur. 23.12.1889 w Łęczycy, pow. Bochnia. Syn rolnika i cieśli Wojciecha i Wiktorii z domu Świerczek. Uczył się w miejscowej szkole powszechnej. W latach 1901-1909 uczęszczał do gimnazjum w Bochni. Po maturze w 1909 wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego i studiował na Wydziale Teologii Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Święcenia kapłańskie otrzymał 13.07.1913 we Lwowie z rąk abpa Józefa Bilczewskiego. Był proboszczem w miejscowości Nowosiółka-Beckersdorf, dek. Podhajce. W 1933 otrzymał probostwo w Narajowie, dek. Brzeżany. Po wojnie przyjechał na Ziemię Odzyskaną. Dekretem z 4.11.1945 powierzono mu opiekę duszpasterską nad polską ludnością katolicką (wikariusz adiutor) w Otyniu. Ks. administrator Edmund Nowicki napisał w dekrete: *Stosunek Przew. Ks. Kanonika do miejscowego proboszcza powinien regulować się według następujących zasad:*

Do ks. wikariusza adiutora należy całe duszpasterstwo polskich katolików. Ks. wikariusz adiutor załatwia więc samodzielnie wszelkie sprawy biura parafialnego, udziela sakramentów św. i sakramentaliów, głosi Słowo Boże, naucza religii św. dzieci itd.

1. Księgi parafialne należy prowadzić wspólnie.

2. Dochody kościoła, a w szczególności ofiary w kościele stanowią własność kościoła na potrzeby kultu z wykluczeniem jakiegokolwiek innego ich zużycia bez uprzedniego zezwolenia Ordynariusza... Majątkiem kościoła (a więc i wpływami ze składek) zarządza miejscowy proboszcz wspólnie z ks. wikariuszem adiutorem. Na wszelkie wydatki potrzeba asygnaty obojga kapłanów.

3. Majątkiem beneficjalnym zarządza miejscowy proboszcz. Ks. wikariusz adiutor udzieli swojej w tym względzie pomocy, aby majątek ten przechował się bezpiecznie i służył swemu przeznaczeniu.

Dekretem z 24.08.1946 został administratorem (wikariusz ekonom) w Otyniu. Pismem z 18.12.1946 mianowano go spowiednikiem kwartalnym Służebniczek Niepokalanego Poczęcia NMP w Zielonej Górze. Pismem z 18.08.1947 dodatkowo powierzono mu administrację parafią w Ługach. Po inkardynowaniu go do ordynariatu gorzowskiego 8.06.1951 został proboszczem w Otyniu. Pismem z 22.11.1955 zezwolono mu na używanie w ordynariacie gorzowskim rokiety i mantoletu, które otrzymał dekretem z 13.06.1951 od abpa Eugeniusza Baziaka. Ciekawostką jest to, że w 1965 wikariusz kapitulny ks. Jan Nowicki z Lubaczowa chciał ks. A. Lisaka odznaczyć tą samą godnością za jego gorliwą pracę w archidiecezji lwowskiej. W odpowiedzi 6.12.1965 bp Wilhelm Pluta podziękował ks. Janowi Nowickiemu za ten piękny gest i oznajmił, że ks. A. Lisak jest już kanonikiem RM. Ks. A. Lisak w testamencie z 26.10.1965 napisał m.in. *pragnę*

Według pierwszego inwentarza z 1 kwietnia 1946 r. oraz następnych spisów do otyńskiej parafii należał kościół parafialny pw. Podwyższenia św. Krzyża oraz dodatkowo kościół pojezuicki (zamkowy) pw. Nawiedzenia NMP w Otyniu, kościół pw. św. Jakuba w Niedoradzu i kaplica pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Zakęciu⁸. Następnie kaplica w Zakęciu została przemianowana na kościół, a w Bobrownikach powstała kaplica pw. Wniebowzięcia NMP⁹.

W kościele pojezuickim gromadzili się wierni na sprawowanie kultu. Co roku w dniu odpustu, który przypadał 2 lipca, wierni z Otynia i okolicznych miejscowości oddawali cześć Najświętszej Maryi Pannie.

Taki stan rzeczy trwał do katastrofy w 1952 r. Późnym wieczorem 18 czerwca około godziny 21.00 w czasie gwałtowej burzy wybuchł pożar, w następnie którego spalił się dach oraz w 2/3 runęło sklepienie świątyni. Spłonął także barokowy ołtarz główny i częściowo wyposażenie kościoła. Uratowano boczne ołtarze i ambonę. Zawiodła instalacja odgromowa, za którą odpowiadało miejscowe Państwowe Gospodarstwo Rolne, użytkujące zabudowę poklasztorną¹⁰. W piśmie gorzowskiej kurii do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu z 10 lipca 1952 r. usilnie proszono o pomoc, tłumacząc

również z za grobu przeprosić Najlepszego Ojca za zgorzenie dane wiernym na moich 4 placówkach duszpasterskich... módlcie się za duszę moją, a jeśli komu w czym zawinił przebaczenie, a jeśli w czym usłużył oddajcie mi modlitwę. Zmarł 22.05.1970 w Otyniu. Pochowano go 26.05.1970 na cmentarzu parafialnym w Otyniu. Odznaczony przed 1938 godnością kanonika EC, a w 1951 kanonika RM. ADZG AKAA Akta personalne. Księży zmarli. Lisak Antoni (1959-1970) sygn. 1799; W. Urban, *Duszpasterska siejba kapłanów-repatriantów na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1970*, Wrocław 1972, s. 81; J. Anczarski, *Księży lwowscy w diecezji gorzowskiej*, (Gorzów Wlkp.) 1988, s. 121-122; R. Kufel, *Słownik biograficzny księży pracujących w Kościele gorzowskim 1945-1956*, Zielona Góra 2017, t. 2, s. 221-222.

⁸ ADZG AKAA sygn. 841. Spis inwentarza majątku kościelnego i beneficjalnego parafii pw. Podwyższenia św. Krzyża w Otyniu, pow. Zielona Góra według stanu 1.04.1946 r.; Spis inwentarza majątku kościelnego i beneficjalnego parafii pw. Podwyższenia św. Krzyża w Otyniu, pow. Nowa Sól, 1961 r.

⁹ R. Hellmann, *Sanktuarium Matki Bożej Królowej Pokoju Otyń*, Zielona Góra 2016, s. 16.

¹⁰ ADZG AKAA sygn. 841. Pismo ks. proboszcza A. Lisaka do kurii w Gorzowie Wlkp., Otyń, 19 czerwca 1952; Pismo ks. dziekana K. Michalskiego do kurii w Gorzowie Wlkp., Zielona Góra, 29 czerwca 1952.

m.in.: *Cenny ten zabytek należy natychmiast zabezpieczyć i uchronić przed dalszym niszczeniem. Dla dobra naszej Kultury i Sztuki narodowej prosimy w tej akcji o pomoc*¹¹.

Ks. proboszcz Antoni Lisak w *Historii pierwszego 10-lecia parafii Otyń* w 1956 r. wspomniał, że pojezuicka świątynia nadal była spalona¹². Kościół już nigdy nie został odbudowany.

3. Krypta w kościele pojezuickim

Pod prezbiterium jezuici zbudowali kryptę przeznaczoną do pochówków miejscowego duchowieństwa zakonnego. Nad wejściem do krypty spoczywał wąż centralnie umieszczony w nawie głównej przed prezbiterium. Po pożarze w 1952 r. świątynia przestała służyć celom religijnym, a po odpowiednim zabezpieczeniu całkowicie ją zamknięto. Krypta z ponad 60 trumnami została zabezpieczona. Na początku października 1971 r. czterech kleryków z wrocławskiego seminarium duchownego, którzy odbywali służbę wojskową w Brzegu, w drodze powrotnej z poligonu do jednostki postanowili zatrzymać się w Otyniu i obejrzeć spaloną świątynię. Gdy weszli do środka, ich oczom ukazał się smutny obraz zniszczonego kościoła. Uchylony wąż krypty zachęcał do wejścia. Z ciekawości zajrzeli do wnętrza i bardzo się przerazili. Trumny zostały otwarte, a ludzkie szczątki porzrucane. Przypominały przemieszane graty w *rupieciarni*. Ktoś w makabrycznym horrorze ustawił z mumifikowane ciała zmarłych w przeróżnych pozach, jakie zazwyczaj ludzie przyjmują za życia. Ciała zmarłych odgrywały upiorne role w trupim teatrze. Zbulwersowani klerycy opuścili spalony kościół i udali się na plebanię, ale nie zastali proboszcza. Po powrocie do jednostki napisali pismo do abpa Bolesława Kominka we Wrocławiu, w którym dokładnie opisali swoją wizytę w Otyniu. Pismo zakończyli: *Biedni zakonnicy (ciekawe z jakiego Zgromadzenia?), czy zasłużyli sobie na takie traktowanie ich doczesnych szczątków? ... Nie może-*

¹¹ ADZG AKAA sygn. 841. Pismo kurii w Gorzowie Wlkp. do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Wydział Kultury na ręce Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu, Gorzów Wlkp. 10 lipca 1952.

¹² ADZG, *Historii pierwszego 10-lecia parafii Otyń...*

*my jednak przejść obok tego faktu obojętnie. Dlatego prosimy Księdza Arcybiskupa o zainteresowanie się pośmiertnymi ziemskimi losami zakonników z Otynia*¹³.

Arcybiskup wrocławski postanowił zająć się sprawą profanacji zwłok. W jego imieniu wikariusz generalny bp Andrzej Wronka skierował pismo do kurii w Gorzowie Wlkp. w celu dalszego rozpatrzenia petycji wrocławskich alumnów zgodnie z kompetencją terytorialną¹⁴.

Kuria w Gorzowie Wlkp. wystosowała pismo do ks. proboszcza Władysława Szeremeta¹⁵ w Otyniu, polecając mu *zainteresowanie się niniejszą sprawą*

¹³ ADZG AKA A sygn. 841. Pismo kleryków do abpa B. Kominka, Brzeg, 10 października 1971.

¹⁴ ADZG AKA A sygn. 841. Pismo bpa A. Wronki do gorzowskiej kurii, Wrocław, 23 października 1971.

¹⁵ Władysław Szeremet (1924-2011) ur. 18.08.1924 w miejscowości Stanisłówka, pow. Żółkiew. Syn rolnika Józefa i Marii z domu Sicińskiej. Uczył się w miejscowej szkole powszechnej, po czym w Mostach Wielkich. W 1938 rozpoczął naukę w gimnazjum w Żółkwi, lecz nie ukończył pierwszej klasy z powodu wybuchu wojny. W czasie okupacji przebywał w domu rodzinnym, po czym pracował przy budowie fortyfikacji wojennych. Skierowany na przymusowe roboty w Niemczech, zbiegł z transportu. Od 1.04.1942 do 15.01.1943 pełnił obowiązki pomocnika biurowego w folwarku w Bojańcu. Od 15.01.1943 do 1.02.1944 pracował w majątku rolnym w Kulowie. W latach 1943-1944 był żołnierzem 19 Pułku Piechoty Armii Krajowej Lwów Północ. W 1944 wykonywał prace przyfrontowe, kopiąc rowy strzeleckie i bunkry. Po spaleniu rodzinnej miejscowości przez bandy UPA 14.04.1944 przeniósł się wraz z rodziną do Żółkwi, po czym wyjechał z nią na Zachód. Od 15.05.1944 przebywał we wsi Jastrząbki, pow. Dębica. 15.10.1944 przeprowadził się do Rzędzina. Po wojnie wraz z rodzicami przyjechał na Ziemię Odzyskane i 1.05.1945 osiedlił się w Sierczynku k. Trzciela. Rok pracował w zarządzie gminnym. Od 1.09.1946 do 1.07.1948 uczęszczał do gimnazjum w Szamotułach. Po uzyskaniu małej matury w 1948 kontynuował naukę w Małym Seminarium Duchownym w Gorzowie Wlkp. 16.02.1950 otrzymał świadectwo dojrzałości w miejscowym Państwowym Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych. Święcenia kapłańskie przyjął 29.06.1954 w Gorzowie Wlkp. z rąk bpa Herberta Bednorza. Dekretem z 5.08.1954 został wikariuszem w Krośnie Odrzańskim. Dekretem z 6.12.1955 mianowano go wikariuszem w Świebodzinie. 15.12.1955 objął urząd. 15.10.1956 został skierowany na leczenie w sanatorium w Torzymiu lub w szpitalu w Świebodzinie. Faktycznie od lutego do sierpnia 1956 przebywał w sanatorium przeciwgruźliczym w Torzymiu. Od grudnia 1956 do marca 1957 pełnił obowiązki wikariusza w Osowej Sieni i Dębowej Łęce. Dekretem z 2.03.1957 przeniesiono go na wikariat w Dąbrówce Wlkp. Dekretem z 16.08.1957 ustanowiono go wikariuszem w Krajence. 23.07.1958 został

*i nadesłanie informacji bliższych odnośnie powyższej sprawy*¹⁶. W odpowiedzi proboszcz poinformował kurię, że w sierpniu lub na początku września 1971 r. kilku młodych ludzi weszło do zabezpieczonej krypty *zachowując się tam nie odpowiednio*. Proboszcz zgłosił to na miejscowym posterunku Milicji Obywatelskiej, której funkcjonariusze schwytali i ukarali winnych. Po rozmowie z ks. dziekanem Władysławem Nowickim w Zielonej Górze proboszcz zdecydował, aby pochówki pozostały w kościelnej krypcie. Na początku października 1971 r. wejście do krypty zostało zamurowane¹⁷.

Po pewnym czasie nieznanemu sprawcy ponownie weszli do krypty, naruszając wieczny spokój zmarłych. W tej sytuacji ks. proboszcz Władysław Szeremet polecił zebrać wszystkie szczątki i pochował je na miejscowym cmentarzu parafialnym. O miejscu ich spoczynku przypomina tablica: S. P. SZCZĄTKI OJCÓW JEZUITÓW ZM. W LATACH 1600-1770 W OTYNIU I PRZENIESIONE Z KLASZTORU W OTYNIU¹⁸.

administratorem i proboszczem w Chlebowie. Od wiosny do końca 1959 przebywał na kuracji sanatoryjnej w Zakopanem. Po resekcji płuc kilkakrotnie leczył się w Zakopanem. 22.11.1961 wyjechał na pół roku do stryja w Kanadzie. 17.11.1970 otrzymał probostwo w Otyniu. 31.01.1974 został członkiem Rady Kapłańskiej. 25.01.1974 wszedł w skład Rady Duszpasterskiej. 12.02.1974 ustanowiono go członkiem Komisji Liturgicznej w Wydziale Nauki Katolickiej gorzowskiej kurii (do 15.09.1998). Z racji posługi w sanktuarium otyńskim pełnił funkcję diecezjalnego duszpasterza Pomocników Matki Kościoła. Dekretem z 2.08.1995 został z dniem 22.08.1995 zwolniony z urzędu proboszcza w Otyniu i przeniesiony w stan spoczynku. Początkowo mieszkał na miejscowej plebanii. Dekretem z 27.01.2003 przeniósł się do Domu Księża Emerytów w Zielonej Górze. Zmarł 19.03.2011 w Szpitalu Miejskim w Zielonej Górze. Pochowano go 23.03.2011 na cmentarzu w Otyniu. Odznaczony 15.08.1995 godnością kanonika RM. ADZG Akta Kurii Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej (AKDZG) Akta personalne. Księża zmarli. Szeremet Władysław (1948-2011) brak sygnatury; P. Socha, Śp. Ks. kan. Władysław Szeremet, „Ecclesiastica” 2011, nr 1, s. 116-123; R. Kufel, *Słownik biograficzny księży pracujących w Kościele gorzowskim 1945-1956*, Zielona Góra 2018, t. 3, s. 308-310.

¹⁶ ADZG AKAA sygn. 841. Pismo notariusza kurii do ks. W. Szeremeta, Gorzów Wlkp., 29 października 1971.

¹⁷ AKAA sygn. 841. Pismo ks. W. Szeremeta do gorzowskiej kurii, Otyń, 3 listopada 1971.

¹⁸ R. Hellmann, *Sanktuarium...*, s. 23.



Zbiorowa mogiła jezuitów na cmentarzu parafialnym w Otyniu. Fot. ks. R. Kufel



Ruiny kościoła i zamku. Stan obecny. Fot. K. Garbacz



Ruiny kościoła i zamku. Stan obecny. Fot. K. Garbacz



Ruiny kościoła i zamku. Stan obecny. Fot. K. Garbacz

Zakończenie

Miarą człowieczeństwa jest troska o pamięć i groby przodków, gdyż nie tylko duszy należy się szacunek i cześć. Zbezczeszczone i sprofanowane ciała zmarłych z krypty kościoła pojezuickiego w końcu spoczęły w poświęconej ziemi otyńskiego cmentarza parafialnego. Ktoś kiedyś powiedział, że w dniu zmartwychwstania dobry Bóg poradzi sobie ze wszystkimi ludzkimi prochami, przez wieki rozsianymi po całym świecie. To prawda, jednak zanim to nastąpi, człowiek nie powinien wystawiać cierpliwości Boga na próbę.

Przy tej okazji może warto zastanowić się, jak – my ludzie – szanujemy pamięć i szczątki tych, z którymi nic nas nie łączyło – oprócz jednego – że też byli ludźmi?

ks. Robert Kufel

The post-war history of burials in the post-Jesuit church in Otyń

Abstract

The publication focuses on the post-war history of burials in the post-Jesuit church in Otyń. The church, also called ‘the castle’, was built at the beginning of the 18th century and was in the Jesuits’ possession until 1776. In the crypt under the altar, there were over 60 coffins with the bodies of the local Jesuits. The church was part of the parish of Otyń until 1956, when it was destroyed by the fire. Its ruins attracted undesirable and prying people who profaned the burials in the church crypt. The parish priest Władysław Szeremet ordered to collect all the body remains and bury them in the local parish cemetery. The post-Jesuit church has never been rebuilt.

Translated by Aneta Kiper